

OPIEKA NAD DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ SPRAWOWANA
PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ PRZEZ ROBOTNICZE TOWARZYSTWO
PRZYJACIÓŁ DZIECI I CHŁOPSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ
DZIECI

CARE FOR CHILDREN AND YOUTH AFTER WORLD WAR II
BY WORKERS' SOCIETY OF FRIENDS OF CHILDREN AND PEASANT
SOCIETY OF FRIENDS OF CHILDREN

RENATA-STOJECKA-ZUBER

Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University (Poland)

e-mail: renata-stojecka-zuber@wp.pl

ORCID: 0000-0003-1031-8613

ABSTRACT: *When World War II ended, the problem of childcare was beyond the capabilities of Poland. Therefore, Poland appealed to social organizations for help in organizing care for children, victims of the World War II. Many social organizations responded to this appeal, including established in 1919 the Workers' Society of Friends of Children (WSFC), and established in 1946 the Peasant Society of Friends of Children (PSFC). These societies provided thousands of Polish children with temporary and holistic care (nurseries, kindergartens, rural seasonal kindergartens, educational centers, day camps, summer camps, orphanages) as well as health care (sanatoriums, clinics, hospitals, vaccinations. Moreover, they provided educational services not only for children but also for their parents and educators. In the most difficult times for Poland, after World War II, WSFC and PSFC provided extensive care and educational activities that allowed children to return to normal life.*

KEY WORDS: *Workers' Society of Friends of Children, Peasant Society of Friends of Children, care, upbringing, forms of care and upbringing*

WPROWADZENIE

Po zakończeniu II wojny światowej potrzeby w zakresie opieki były ogromne, a możliwości państwa dotyczące ich zaspokajania bardzo niewielkie. W konsekwencji odwoływano się do różnych organizacji społecznych, osób prywatnych, stowarzyszeń, towarzystw i organizacji zagranicznych, prosząc o pomoc w rozwiązywaniu tego problemu, który niestety nie mógł czekać na nadejście lepszych czasów. Okazało się, że na apel państwa odpowiedziały wszystkie organizacje działające na terenie Polski, przystępując do działalności opiekuńczej. Były wśród nich: Centralny Komitet Opieki Społecznej, Związek Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Polski Czerwony Krzyż, Komitet Żydów Polskich, Caritas, Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, UNRRA, Szwedzki Czerwony Krzyż i wiele inne.

UDZIAŁ POLSKICH ORGANIZACJI W SPRAWOWANIU OPIEKI NAD DZIECKIEM

Po zakończeniu działań wojennych, a nawet jeszcze w czasie ich trwania, działalność na rzecz dziecka podjęło wiele różnych organizacji polskich. Nie czekając na apel państwa, rozpoczęły działalność organizacje, których głównym celem było niesienie pomocy dzieciom, a więc Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Ulicy, Towarzystwo Gniazd Sierocych i Wiosek Kościuszkowskich. Te trzy organizacje istniejące w dwudziestoleciu międzywojennym, nie zaprzestały swej działalności w czasie wojny, choć musiały ją znacznie ograniczyć i spłycić, a po wyzwoleniu *przystąpiły* z całym rozmachem do odbudowy swych struktur i działalności statutowej. Potrzebą chwili podyktowane było powołanie kolejnych organizacji działających na rzecz dzieci i młodzieży, tj. Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Towarzystwa Burs i Stypendiów Rzeczypospolitej Polskiej. Inną organizacją działającą na rzecz dzieci i młodzieży była YMKA, rozwiązana przez Niemców w 1939 r., a reaktywowana w 1945 roku. Jej głównym zadaniem było prowadzenie zakładów opieki otwartej dla dzieci i młodzieży męskiej.

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI

RTPD powstało w 1919 r. jako Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Nim, przy Centralnym Komitecie Wychowawczym Polskiej Partii Socjalistycznej. Początkowo głównym zadaniem wydziału było roztaczanie opieki nad sierotami po robotnikach – uczestnikach walk o niepodległość i wyzwolenie proletariatu. W roku 1925 z inicjatywy tego wydziału zorganizowana została w Krakowie konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele pokrewnych instytucji działających na terenie poszczególnych miast, podczas której podjęto decyzję o koordynacji poczynań w sprawach robotniczego dziecka. W 1926 r. uchwalono statut, przyjmując dla zreorganizowanej i zjednoczonej instytucji nazwę Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. (Kuzañska-Obrączkowa, 1957, 5, p. 258) Ideowy charakter Towarzystwa określił ówczesny przewodniczący Zarządu Głównego: „Pracując wśród dzieci robotniczych, dążymy do wychowania ich na świadomych, twórczych członków przyszłego społeczeństwa, urabiamy w nich poczucie solidarności robotniczej, poszanowanie pracy, umiłowanie wolności i gotowości do poświęcenia swych sił dla dobra kraju i klasy robotniczej”. (Społeczne wychowanie dziecka robotniczego w Polsce, 1929) Dodać należy, że RTPD współpracowała z Międzynarodówką Socjalistycznego Wychowania, mającą siedzibę kolejno w Wiedniu, Brukseli i Paryżu. O działalności Towarzystwa w okresie międzywojennym jego działacze pisali: „RTPD nie jest organizacją filantropijną. Powołana jako jedna z placówek ruchu robotniczego reprezentuje potrzeby, których nie mogą zaspokoić istniejące w Polsce instytucje, zajmujące się wychowaniem dziecka i opieką nad nim. RTPD, będąc tworem samorządnej inicjatywy i wysiłku klasy robotniczej, od początku swego istnienia jest organizacją samopomocy robotniczej z zakresu wychowania dzieci” (O prawo życia, 1938, p. 3).

W ramach praktycznej działalności Towarzystwa, obok typowych form opieki, wymienić należy te, które były efektem nowatorskich poszukiwań i rozwiązań, np. ogniska. Pierwsze ogniska powstały w Łodzi, a ich zadaniem było udzielanie pomocy w odrabianiu lekcji, zapewnianie opieki, właściwe uspołecznianie. W 1928 r. Towarzystwo prowadziło 31 ognisk dla 2213 dzieci, 14 klubów dziecięcych, do których uczęszczało ponad 500 dzieci, a także liczne niedzielne kluby rozrywkowe. Ponadto, RTPD prowadziło zakłady opiekuńczo-wychowawcze w Helenowie i Warszawie, w których obowiązywały zasady

wychowania laickiego i społecznego, realizowało także opiekę środowiskową związaną z działalnością Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a na Żoliborzu stworzyło prototyp szkoły środowiskowej. (Kuzañska-Obrączkowa, et al., p. 262)

W okresie okupacji Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zostało zlikwidowane przez władze hitlerowskie. Mimo to, dawni działacze i członkowie podejmowali różne działania na rzecz dzieci, przykładowo w Warszawie – pod pretekstem oczekiwania na obiady – organizowano zajęcia z dziećmi, na Rakowcu prowadzono rozdawnictwo mleka najbardziej potrzebującym niemowlętom matek samotnych, ogniska młodzieżowe organizowały konspiracyjne wieczory poezji, pieśni rewolucyjnej itp. (Ibidem).

Zasobne w doświadczenia i sukcesy działalności opiekuńczo-wychowawczej Towarzystwo zostało reaktywowane w 1944 r. w Lublinie, a już w marcu 1945 r. jego siedziba została przeniesiona do Łodzi, następnie do Warszawy (Opieka nad dzieckiem robotniczym, 1945, syg. 396). Pierwszymi organizatorami RTPD po zakończeniu wojny byli, m.in.: Luba Drobnerowa, Janina Ładoszowa, Maria Kuzañska, Dorota Kłyszynska, Aleksander Landy, Eustachy Kuraczko, Bolesław Milewicz, Stanisław Papużiński, Eugeniusz Skudniewski, Stanisław Tułodziecki i Stanisław Żemis (Balcerek, 1976, p. 8). Odnajdywali się sami, bądź zgłaszali na wezwania Towarzystwa zamieszczone w prasie, jak to: „RTPD wzywa wszystkich swych byłych i obecnych członków, pracowników i sympatyków do zgłoszenia się, celem rejestracji i współpracy w lokalu biura RTPD” (RTPD, 1945, syg. 396). Początkowo Towarzystwo miało charakter typowo opiekuńczy. Było jedną z pierwszych organizacji, która podjęła apel, wysunięty na pierwszym powojennym kongresie poświęconym dziecięcyom ofiarom wojny, zorganizowanym w Zurychu pod hasłem "Ratujmy dzieci". Opierając się na swych dotychczasowych doświadczeniach, RTPD podjęła się opieki nad dzieckiem pozbawionym rodziny.

Pozostawiając kwestie organizacyjno-prawne nieco z boku, RTPD przystąpiło natychmiast do działalności opiekuńczo-wychowawczej. W Łodzi w 1945 r. prowadziło 3 żłobki, przygotowując otwarcie następnych trzech, do tego 3 przedszkola fabryczne i 3 rejonowe, 4 świetlice (dzieci miały zorganizowane w nich odrabianie lekcji i czas wolny) oraz prewentorium przeciwgruźlicze w Rudzie Pabianickiej ze 100 miejscami. Zorganizowało także dla czterystu dzieci kolonie i półkolonie (W trosce o najmłodszego obywatela, 1945). W tym samym roku (1945) Towarzystwo uruchomiło pierwszą poliklinikę dziecięcą RTPD, która

zatrudniała 3 pediatrów, chirurga, dermatologa, 2 dentystów i 2 pielęgniarki. Funkcjonowała w niej poradnia przeciwgruźlicza, stomatologiczna i gabinet rentgenowski. Choć RTPD swym programem nie obejmowało lecznictwa, to sytuacja dziecka robotniczego w Łodzi skłoniła ten oddział do rozszerzenia zakresu swej działalności. (Pierwsza poliklinika dziecięca RTPD, 1945).

Charakter działalności Towarzystwa, uznanego przez państwo za stowarzyszenie wyższej użyteczności, (Rozporządzenie RM, 1946, 47, 268) określił statut z 1946 r., natomiast kierunki tej działalności wskazał pierwszy walny zjazd, który odbył się w Warszawie w dniach 22-24 czerwca 1947 roku. Celem towarzystwa – jak zapisano w statucie – była „opieka materialna i moralna nad matką i dzieckiem, a przede wszystkim nad dzieckiem pozbawionym rodziców. Wychowanie dzieci i młodzieży zgodnie z dążeniami świata pracy i w duchu ideałów braterstwa narodów. Pomoc młodzieży w odnajdywaniu właściwego kierunku kształcenia się. Współpraca z rodziną i wychowawcami w wychowaniu dzieci oraz szukanie najskuteczniejszych sposobów wychowania i nauczania” (Balcerek, 1975, p. 45)

W sferze organizacyjnej RTPD dążyło do powiększenia liczby swych członków i objęcia działalnością całego kraju. Chcąc określić swoje miejsce w systemie opiekuńczo-wychowawczym i oświatowym, RTPD podejmowało różne kierunki i formy działania, tym samym zapewniało opiekę sporej części młodzieży i dzieci. Wychodząc z założenia, że podstawą rozwoju społecznego jest prawidłowy rozwój młodego pokolenia, RTPD podjęło szeroką działalność profilaktyczną w dziedzinie opieki higieniczno-lekarskiej.

W tej akcji główną rolę odegrał zespół placówek, zwany Centralnym Ośrodkiem Higieniczno-Wychowawczym, zorganizowany na Żoliborzu w Warszawie przez dra Aleksandra Landego. To właśnie on był twórcą koncepcji upowszechnienia poradnictwa jako formy opieki profilaktycznej i opieki higieniczno-wychowawczej nad dzieckiem najmłodszym. „Pod koniec 1948 r. RTPD prowadziło 7 poradni higieniczno-wychowawczych dla 4 tys. dzieci oraz liczne stacje opieki nad matką i dzieckiem, kuchnie mleczne dla niemowląt, żłobki w ośrodkach przemysłowych, dziecińce dla dzieci 2-3-letnich, domy małego dziecka, prewentoria, różne poradnie zdrowia i opieki lekarskiej” (Balcerek, 1976, p. 14).

Drugi kierunek działalności opiekuńczo-wychowawczej RTPD dotyczył opieki nad dziećmi osieroconymi i pozbawionymi opieki wychowawczej

w domach rodzinnych. Tym odcinkiem pracy Towarzystwa kierowała Janina Ładoszowa-Dziamowska. W 1948 r. RTPD prowadziło 23 domy dziecka dla 2,5 tys. dzieci. To właśnie w domach RTPD po raz pierwszy zamieniono nazwę „sierociniec” na „dom dziecka”, co miało być wyrazem dążenia do zastąpienia osieroconym dzieciom ich domów rodzinnych. Przyjętą w tych domach metodą wychowania była samorządność dzieci i młodzieży, celem zaś – wychowanie ideowo-polityczne i moralno-społeczne, oparte na zasadach moralności laickiej. Dorobek J. Korczaka, J.Cz. Babickiego, K. Jeżewskiego i A. Makarenki posłużył im do poszukiwania najwłaściwszych sposobów oddziaływania na dzieci i młodzież.

Trzeci kierunek działalności RTPD dotyczył opieki środowiskowej nad dzieckiem, którą Towarzystwo z powodzeniem zapoczątkowało w okresie międzywojennym. „Chodziło głównie o nadanie pracy świetlicowej charakteru działalności masowej. Pod koniec 1948 r. RTPD prowadziło 192 świetlice, do których uczęszczało około 18,5 tys. dzieci. Były to świetlice środowiskowe, szkolne, międzyszkolne, później dworcowe dla młodzieży dojeżdżającej do szkół. W świetlicach gromadzono dzieci pozbawione opieki w czasie pozaszkolnym oraz wymagające określonej pomocy, np. w nauce. Z czasem świetlice zaczęto wiązać ze szkołami. Tak zrodziła się idea szkoły przedłużonego dnia, podejmującej obok spraw nauczania, również problemy opiekuńczo-wychowawcze. Od samego początku dostrzegano potrzebę wciągnięcia do pracy świetlicowej młodzieży, skupionej w harcerstwie i ZMP. Zwrócono uwagę na konieczność wzbogacania form i metod pracy świetlicowej, doświadczeniami działaczy młodzieżowych” (Ibidem, p. 22).

RTPD zajmowało się również sprawami oświatowymi. Prowadziło liczne jedno- i dwumiesięczne kursy dla wychowawczyń przedszkoli, pracowników świetlic, opiekunek zdrowia (Papuziński, 1946, 1). Towarzystwo było inicjatorem i propagatorem szkół świeckich. W końcu 1948 r. funkcjonowało 31 takich szkół, a uczęszczało do nich 10,5 tys. uczniów. Ówcześni działacze tak to podsumowywali: „Zamierzamy w szkołach naszych, w procesie samego kształcenia, w toku nauczania każdego przedmiotu, dać młodzieży mocne podwaliny naukowego poglądu na świat (...), chcemy też wychować w naszych szkołach młodzież w atmosferze proletariackiej moralności, która kształtuje się w procesie walki klasowej z wstecznictwem i służy sprawie tej walki” (Butlerowa, 1948, 1-4).

Reasumując, należy podkreślić, że RTPD dynamicznie rozwijające się po wojnie (ze względu na różnorodność kierunków działania i prężność organizacyjną) odegrało dużą rolę w usuwaniu społecznych skutków wojny. Objęło opieką dużą liczbę potrzebujących jej dzieci, wypracowało adekwatne do nowych warunków formy opieki i wychowania, uaktywniło i zainteresowało dużą część społeczeństwa sprawami dziecka. „A to ogólny zakres działalności w tym okresie: 12 poradni matki i dziecka, 23 żłobki, 1 dom małego dziecka, 6 prewentiów, 180 przedszkoli dla 10500 dzieci, 311 szkół, 213 świetlic przyszkolnych, między szkolnych, dworcowych, przyzakładowych obejmujących ponad 20 tyś. dzieci, 6 bibliotek, 275 kolonii, na których przebywało w 1949 r. 62000 dzieci. Dla sierot i dzieci opuszczonych, uruchomiono 41 zakładów wychowawczych skupiających tysiące dzieci i młodzieży. Ulegając modnej wówczas "gigantomanii", zorganizowano ośrodek wychowawczy w Bartoszycach dla około 400 dzieci”(Kuzńska-Obrączkowska, et al., p. 269).

Osiągnięcia były więc wielkie. Nie bez znaczenia były również bardzo korzystne warunki finansowe. Oprócz znacznych subwencji państwowych, RTPD czerpało duże zyski z własnych przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych. Niestety, wystąpiły również uchybienia w działalności Towarzystwa. Ich przyczyną była skala i różnorodność podejmowanych zadań, co przekładało się na trudności z ich skoordynowaniem. Liczne problemy generował także zbyt duży aparat administracyjny. Z czasem zaobserwowano duże zbiurokratyzowanie działalności Towarzystwa, co w konsekwencji doprowadziło do odsunięcia czynnika społecznego. Mimo tych mankamentów, należy podkreślić, że w placówkach prowadzonych przez RTPD znalazło pomoc i opiekę tysiące dzieci, a to przecież było najważniejsze w czasie ratownictwa biologicznego narodu.

CHŁOPSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI

Po II wojnie światowej nie było organizacji, która zajęłaby się sprawą opieki nad dzieckiem wiejskim, dlatego powołano Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Do tego czasu problemem tym zajmowały się odradzające się koła młodzieży wiejskiej oraz sekcje, składające się z byłych żołnierzy Batalionów Chłopskich i członkiń Żelaznego Krzyża. Wniosek o powołanie ChTPD został wniesiony i zatwierdzony na Walnym Zjeździe Związku Młodzieży Wiejskiej RP, który obradował w grudniu 1945 roku. Prezesem Tymczasowego Zarządu ChTPD

wybrano Teodora Kaczyńskiego. Pierwsze działania Towarzystwa dotyczyły podjęcia badań nad potrzebami i formami pomocy dzieciom wiejskim, organizowania dziecińców i przedszkoli na wsiach, rozpoczęcia szkolenia kandydatek do pracy w tych placówkach (Kaczyński, 1970, p. 52). Szczegółowo cele, zadania i charakter Towarzystwa określał statut zatwierdzony 15 lutego 1946 roku (Ibidem, p. 55). Cele te Towarzystwo zamierzało realizować poprzez organizowanie i prowadzenie poradni wychowawczych i higieniczno-lekarskich, żłobków, dziecińców, przedszkoli, zakładów opiekuńczo-wychowawczych dla sierot i dzieci upośledzonych fizycznie, moralnie, akcji opieki nad dziećmi w rodzinach zastępczych, prewentoriów, sanatoriów, świetlic, kolonii, półkolonii, imprez artystycznych, wydawnictw dziecięcych itp.

Rok 1946 to rok rozruchu Towarzystwa, którego działalność rozwijała się dzięki aktywności członków z jednej strony, a z drugiej – dzięki poparciu stronnictw politycznych i władz państwa. Niebagatelne znaczenie miały także kontakty, jakie Towarzystwo nawiązało z instytucjami opiekuńczymi w Szwajcarii, Anglii, Szwecji i Ameryce. Pod koniec 1946 r. funkcjonowało już 10 oddziałów wojewódzkich, 45 oddziałów powiatowych i 497 kół miejscowych. Towarzystwo liczyło 15 463 członków, a z jego opieki korzystało 41 463 osoby, w tym zdecydowana większość dzieci (Ibidem, p. 64).

Jak przedstawiała się działalność ChTPD? Po przeprowadzeniu badań sondażowych okazało się, że najpilniejszą sprawą jest zorganizowanie dożywiania i pomocy odzieżowej. Zaczęto organizować punkty dożywiania – w 1946 r. w 101 punktach posiłki otrzymywało 4 963 dzieci i z roku na rok te liczby rosły (np. w 1947 r. było 127 punktów, a dzieci 5 520). Z czasem akcja ta zaczęła przybierać formy bardziej zorganizowane: od 1948 r. punkty żywienia były prowadzone przez placówki ChTPD, tj. przedszkola, dziecińce, żłobki sezonowe, punkty opieki nad matką i dzieckiem. Pomoc odzieżowa prowadzona była przez koła miejscowe, a opierała się na darach otrzymywanych z różnych instytucji i organizacji, głównie zagranicznych. W pierwszym rządzie pomoc tę otrzymywały sieroty, dzieci opuszczone i dzieci z rodzin wielodzietnych żyjące w trudnych warunkach materialnych.

Kolejny problem, którym zajęło się ChTPD, to osierocone dzieci wiejskie. Ich sytuacja była tragiczna – znajdowały się w roli parobków, pomocników czy innych posługujących w wiejskich gospodarstwach. Dawano im zwykle gorsze wyżywienie i proponowano spanie w pomieszczeniach gospodarczych. Pomagano

tym dzieciom w dwojaki sposób, umieszczając je w domach dziecka lub w rodzinach zastępczych. Sondaż Towarzystwa, jak również sygnały napływające z całego kraju dowodziły, że na wsiach dzieci do rodzin zastępczych były brane nie na wychowanie, ale jako siła robocza. Dzięki ChTPD sytuacja wielu dzieci w rodzinach zastępczych poprawiła się (jak: czuwanie nad wypełnieniem przez dziecko obowiązku szkolnego, pomoc odzieżowa, lecznicza), choć generalnie instytucja rodzin zastępczych na wsiach nie zdała egzaminu. W zdecydowanie lepszej sytuacji były dzieci osierocone, które znalazły miejsce w prowadzonych przez ChTPD domach dziecka. Los taki był udziałem niewielu, ponieważ ChTPD prowadziło tylko 4 domy dziecka, tj.: Dom Dziecka w Zubzuchen pow. Nowy Targ dla 56 dzieci (prowadzony przez oddział Kraków); Dom dziecka w Wielopolu dla 20 dzieci; Dom Dziecka w Karczewniku dla 60 dzieci w wieku przedszkolnym (zorganizowany przez oddział Poznań); Dom Dziecka w Julinie dla 60 dzieci prowadzony przez oddział warszawski (wykorzystano 40 miejsc). (Działalność ChTPD. <https://zg.tpd.org.pl/pl/nasza-historia-2/historia/919-dzialalno-towarzystwa-przyjacio-dzieci-rys-historyczny-2.html>).

Mieszkańcy wsi z dużą rezerwą odnosili się do instytucji domów dziecka, ponieważ była to dla nich nieznaną formą opieki oraz niechętnie przystawali na pozbywanie się taniej siły roboczej. ChTPD próbowało pokonywać nieufność mieszkańców wsi, organizując opiekę nad matką i dzieckiem. Tym zagadnieniem zajęły się punkty opieki nad matką i dzieckiem. Ich zadanie polegało na badaniu warunków życia rodzin, udzielaniu pomocy żywnościowej, odzieżowej i lekarskiej matkom i dzieciom oraz na propagowaniu racjonalnego wychowania dzieci. Do pomocy udzielanej przez punkty uprawnione były w pierwszej kolejności wdowy w trudnych warunkach materialnych. Punkty opieki niewątpliwie przyczyniły się do szerzenia oświaty sanitarnej z jednej strony, z drugiej zaś – do zwalczania przesądów. Zaczęto je tworzyć z początkiem 1948 roku. Pod jego koniec funkcjonowało 91 punktów, pod opieką których było 17 950 dzieci oraz 5 219 matek; w 1949 r. liczba punktów wzrosła do 122, dzieci będących pod ich opieką, do 23 424, matek 6 776.

Ważne miejsce w działalności ChTPD zajmowało organizowanie opieki częściowej, która dawała rodzinom możliwość spokojnej pracy w gospodarstwie, a dzieciom prawidłowe warunki rozwoju. Placówkami opieki częściowej były przedszkola, dziecińce letnie i żłobki. W 1946 r. założonych zostało 101

przedszkoli, do których uczęszczało 2 937 dzieci. Na koniec 1947 r. było ich już 179, a korzystało z nich 3 859 dzieci. Tak dynamiczny rozwój przedszkoli nastąpił dzięki zainteresowaniu i dużej pomocy Ministerstwa Oświaty. Instytucja ta „przyjęła się” na wsiach, a koła zgłaszały wciąż zapotrzebowanie na ich organizację. Niestety zmieniała się polityka Ministerstwa Oświaty i cofnięto dotacje na ten cel dla ChTPD. Mimo to, liczba przedszkoli rosła. Powstawały one wyłącznie dzięki funduszom ChTPD i tak w 1948 r. było ich 219, w 1949 – 249.

Żłobki wprowadzone zostały przez ChTPD dopiero w 1948 r. Były one prowadzone przez Towarzystwo na zlecenie i z funduszy Wydziału Opieki nad Matką i Dzieckiem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Rok 1948 był próbnym w organizacji tej instytucji. ChTPD prowadziło 49 żłobków, ale miały one charakter sezonowy. Dla dzieci powyżej 4 lat ChTPD prowadziło tzw. dziecińce letnie. Ta forma opieki znana była mieszkańcom wsi przed II wojną światową. Dla Towarzystwa najważniejszą sprawą było przygotowanie opiekunek do pracy z dziećmi. Miało to miejsce na specjalnie organizowanych kursach. W dziecińcach, oprócz odpowiedniego organizowania zajęć, prowadzono dożywianie, pomoc odzieżową, dostarczano dzieciom odżywek, witamin, tranu, zapewniano opiekę lekarską. Bardzo dobrze funkcjonowały one na wsiach, które uznały je za instytucję własną, a ChTPD specjalizowało się w ich organizowaniu. Ich rozwój ilustruje poniższa tabela.

Tabela 1. Rozwój dziecińców na wsiach

Rok	Liczba dziecińców	Liczba dzieci
1946	135	5 204
1947	433	16 595
1948	927	38 297
1949	1601	75 995

ChTPD było również organizatorem kolonii letnich. W 1948 r. zorganizowało 32 kolonie, z których skorzystało 4 068 dzieci. Koła miejscowe ChTPD zajęły się także organizacją działalności kulturalnej wśród dzieci na wsiach. Tworzono więc sekcje artystyczne, prowadzone przez uzdolnionych członków kół i przygotowywano z dziećmi różne imprezy okolicznościowe. Przy

ZG ChTPD powołano centralę bibliotek ruchomych, w której dobierano odpowiednie zestawy i wysyłało w teren z pełnym opracowaniem katalogowym.

Oddzielną sferą działalności ChTPD była opieka zdrowotna. Powszechnie szerzyły się choroby zakaźne, np. świnka oraz inne, jak wszawica, reumatyzm, schorzenie dróg oddechowych. Śmiertelność noworodków na niektórych terenach sięgała 50%. Działalność w tej sferze ChTPD rozpoczęło od zorganizowania masowych badań lekarskich. Wyniki były alarmujące i wykazały, że ponad 70% dzieci wymaga interwencji medycznej (na przykładzie powiatu łowickiego). Dzieci chore kierowano do szpitali, sanatoriów, prewentoriów, na kolonie lecznicze i wypoczynkowe w kraju bądź za granicą. Towarzystwo prowadziło także dwa punkty sanitarne: w Palmirach (gm. Cząstków) oraz Dąbrówce (pow. Radzyński). W wyznaczone dni dojeżdżali tam lekarze i pielęgniarka położna. Udzielali porad dzieciom, położnicom i kobietom ciężarnym, wykonywali zabiegi, prowadzili akcję profilaktyczną.

Bardzo pomocne w leczeniu dzieci chorych były zorganizowane i prowadzone przez Towarzystwo Domy Zdrowia. Pierwszy, który otwarto 1 lipca 1946 r. był w Rabce (oficjalne otwarcie 22 lipca tego roku). Początkowo turnusy były pięcioletniowe, w 1947 r. przedłużono je do 2 miesięcy, a w 1948 r. do 3 miesięcy. W ciągu 3 lat działalności domu pod patronatem ChTPD przebywało w nim 1 335 dzieci z różnych stron Polski. W lipcu 1948 r. został otwarty drugi dom zdrowia w Rymanowie Zdroju, klimatycznej miejscowości w woj. krośnieńskim. Dom ten na każdy 3-miesięczny turnus przyjmował 80. dzieci (łącznie skorzystało 320 dzieci). Trzeci dom zdrowia zorganizowano w Makowie w pow. słupskim. Jednorazowo przebywało tam 70. dzieci na 3-miesięcznych turnusach. Czwarty (i ostatni) dom zdrowia powstał w Galinach w pow. Bartoszyckim, jednak rozwiązanie ChTPD nie pozwoliło na pełną realizację planów związanych z tą placówką.

Kolejnym obszarem pracy Towarzystwa było prowadzenie działalności instruktażowo-szkoleniowej. Działacze ChTPD organizowali kursy przygotowujące do pracy w przedszkolach, żłobkach, dziecińcach, punktach opieki nad matką i dzieckiem, kursy korespondencyjne (prowadzone przez poradnie samokształceniowe ZG ChTPD) oraz konferencje dokształcające dla pracujących już kobiet i dziewcząt. Bardzo pomocne w pracy z dziećmi były wydawnictwa Towarzystwa. Były to ulotki, biuletyny (m.in. pismo instrukcyjne „Biuletyn ChTPD” 1947), czasopismo „Chłopskie Dziecko” poświęcone ChTPD,

problemom wychowania, ochrony zdrowia itp., album „Z działalności ChTPD”, broszura „Jak chować dziecko”, zbiór pisemek „W dziecińcu” i dwie książeczki z wierszami dla dzieci pt. „Kręciły się kamienie u Marcina w Młynie” i „Dziecko wsi”.

Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci działało 3 lata i 5 miesięcy. Jego osiągnięcia na polu opieki nad dzieckiem wiejskim są znaczące. Do najcenniejszych należy zaliczyć przełamanie tradycji dotyczącej spraw wychowania, stosunku rodziców do dzieci. Innym osiągnięciem było wypracowanie form organizacyjnych opieki nad dzieckiem, zapożyczonych z doświadczeń i tradycji RTPD, jak: koła miejscowe skupiające na wsi wszystkich zainteresowanych sprawami wychowawczymi, stałe lub sezonowe placówki wychowawcze (tj. przedszkola, dziecińce, żłobki, domy zdrowia, punkty sanitarne, punkty opieki nad matką i dzieckiem). Kolejną zasługą ChTPD było skupienie wokół idei pomocy dziecku dużego grona działaczy wiejskich. „ChTPD w chwili zakończenia swej działalności miało bogaty dorobek i wniosło bogate wiano do powstającego TPD. Przekazano mu kilka domów dziecka i kilka domów zdrowia, ponad 200 przedszkoli, ponad 1000 dziecińców letnich, ponad 100 żłobków – dziecińców dla najmłodszych, rozbudowaną sieć punktów opieki nad matką i dzieckiem, rozwinęto akcje masowych badań lekarskich. Do współpracy z TPD stawało kilka, a może kilkanaście tysięcy ofiarnych aktywistów” (Kaczyński, et al., s. 226).

RTPD i CHTPD połączone w 1949 roku w działające do dziś Towarzystwo Przyjaciół Dzieci podejmowały działalność, która w pierwszych latach powojennych była najważniejsza, bo przekładała się na biologiczne ratowanie dzieci. Tworząc i prowadząc placówki opiekuńczo-wychowawcze i zdrowotne, organizując pomoc żywieniową, odzieżową, a także czas wolny i wypoczynek letni, podejmowały takie zadania wobec dzieci, których państwo nie było w stanie zrealizować. Dzięki ich pracy oraz zaangażowaniu ogromniej rzeszy społeczników tysiące dzieci otrzymało przepustki do szkoły, zdrowia, radości i życia.

BIBLIOGRAPHY:

- Balcerek, M. (1976). Zarys koncepcji pedagogicznych TPD i ich rozwój w Polsce Ludowej. Przegląd Historyczno-Oświatowy, 1.
- Balcerek, M. (1975). Działalność RTPD w latach 1944-1948. In: Butrymowicz, L. Gomółka (ed.), Pedagogika TPD. Warszawa: PWN.

- Butlerowa, A. (1948). Znaczenie uroczystości. Biuletyn RTPD, 8-10.
- Działalność CHTPD. <https://zg.tpd.org.pl/pl/nasza-historia-2/historia/919-dzialalno-towarzystwa-przyjacio-dzieci-rys-historeyczny-2.html>
- Kaczyński, T. (1970). Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. 1945-1949. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Kuzańska – Obrączkova, M.(1957). Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (rys historyczny). Dom Dziecka, 5 (17).Warszawa.PZWSz.
- Opieka nad dzieckiem robotniczym. (1945). Robotnik, 144. AAN, Ministerstwo Oświaty, Wydział Prasowy, syg. 396.
- O prawo do życia , zdrowia i nauki dla wszystkich dzieci w Polsce. (1938).Warszawa
- Papuziński-Pawłowski, S.(1946). Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Służba Społeczna, 1-4.
- Pierwsza poliklinika dziecięca RTPD. Robotnik, 1945, 175. AAN, Ministerstwo Oświaty, Wydział Prasowy, syg. 396.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1946 r. o uznaniu Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci za stowarzyszenie wyższej użyteczności. (Dz.U.RP 1946, nr 47, poz. 268).
- R.T.P.D. Rzeczpospolita, 1945, nr 85. AAN, Ministerstwo Oświaty Wydział Prasowy, syg. 396.
- Terlecki, R. (1989). 1947 rok; Wybory. Tygodnik Powszechny, nr 24.